

Wielce Szanowny i Dostojny Jubilacie, Magnificencjo Rektorze, Panie Dziekanie, Panie i Panowie Profesorowie, Szanowni Państwo

W dniu dzisiejszym gromadzimy się w prześwietnej sali Pałacyku Uniwersytetu Gdańskiego w Leźnie z okazji niezwyklej: Pan Profesor dr hab. Teodor Kulawczuk obchodzi swoje siedemdziesiąte urodziny, czterdziestoczworoletnie pracy w szkolnictwie wyższym oraz czterdziestodwulecie pracy na Wybrzeżu Gdańskim, najpierw w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Sopocie, a od roku 1972 – w Uniwersytecie Gdańskim. Niektórzy z tutaj obecnych byli bezpośrednimi świadkami wydarzeń z sopockiego okresu życia Pana Profesora, jako Jego studenci lub współpracownicy z Katedry Ekonometrii, Wydziału Zarządzania oraz Wydziału Ekonomicznego Uniwersytetu. Zachęteni przez Pana Dziekana Wydziału Zarządzania, za przyzwoleniem Dostojnego Jubilata, pozwalamy sobie przybliżyć Jego sylwetkę, uzupełniając dane biograficzne o wydarzenia, których znaczenie w życiu Pana Profesora stało się dla nas zrozumiałe dzięki wielogodzinnej z Nim rozmowie, sięgającej czasów Jego dzieciństwa i lat szkolnych.

Pan Profesor dr hab. Teodor Mieczysław Kulawczuk urodził się 5 sierpnia 1935 roku we wsi Ostrów, w powiecie Chełm Lubelski, w rodzinie chłopskiej. Rodzicami Profesora byli Andrzej i Feliksa z domu Borowicz. W rodzinie kultywowano tradycje patriotyczne, sięgające czasów powstania styczniowego.

Ojciec Pana Profesora brał czynny udział w dwóch wojnach: polsko-bolszewickiej 1920 roku i obronnej 1939 roku. Można powiedzieć, że był piłsudczykiem, dla którego słowo „Komendant” stanowiło nieomalże świętość. Mając 18 lat zaciągnął się do ułanów. Wziął udział w ofensywie kijowskiej, obronie Warszawy, bitwach nad Niemnem i Dźwiną.

Rok 1939 wymagał odnowienia tego wojennego obowiązku. Wówczas – jak wspomina Pan Profesor – zaczyna się Jego wyostrzona i fotograficzna pamięć, na którą składają się obrazy Ojca: najpierw wyruszającego na wojnę, potem wracającego z ciężką kontuzją kręgosłupa, która wyznaczyła specyficzny, trudny los całej rodziny Profesora, a Jego samego – jako młodszego syna – zmusiła do ciężkiej pracy od najmłodszych lat.

Lata wojny to w życiu Pana Profesora przeżywanie dzieciństwa i jednocześnie czas wypełniony dramatycznymi wydarzeniami. To lata wojennego horroru na obszarze pogranicza, zamieszkałego przez niechętne sobie narodowości. Dużo by opowiadać o drastycznych scenach, pełnych okrucieństwa, zwłaszcza w niemieckim wydaniu, z których przebija pogarda dla życia i zachowania motywowane różnymi, niekiedy niskimi pobudkami. Wiele takich scen Pan Profesor pamięta do dzisiaj. Opowiada o nich obrazowo i emocjonalnie. Przynajmniej jedną z nich należy przytoczyć, gdyż w tamtej chwili decydowały się nie tylko Jego dalsze losy, ale – jak się nam wydaje – pod wpływem silnych przeżyć kształtowała się Jego wrażliwość, która dała początek niezwykle, pełnemu wyrozumiałości i wiary w drugiego człowieka stosunkowi do innych ludzi.

Pod koniec wojny, w czerwcu 1944 roku, dziewięcioletniemu naonczas Profesorowi nie udaje się uciec przed pacyfikującymi rodziną Niemcami. Zostaje postawiony pod mur domu i skazany nieuchronnym i nieodwoływalnym wyrokiem. Jakże można było w takiej sytuacji mieć nadzieję. I oto ma miejsce zrządzenie losu, a być może to przeznaczenie. Nagle w pobliżu zatrzymuje się kolumna niemieckich żołnierzy. Do mierzących w Profesora z karabinów żołnierzy podchodzi oficer i zaczyna przyglądać się skazanemu na śmierć dziecku. Uznawszy po chwili, że ma ono dostatecznie nordyckie rysy, mówi „nein” i nakazuje darować mu życie.

Obowiązki szkolne – od szkoły podstawowej do studiów wyższych – Pan Profesor Teodor Kulawczuk wypełniał zawsze z chęcią i wzorowo. Naukę w szkole podstawowej w Majdanie Ostrowskim rozpoczął jeszcze w czasie wojny, w 1942 roku. Równocześnie, ze względu na ciężką chorobę Ojca, zastępował go wraz z Matką i Bratem w pracach w gospodarstwie. Na jesieni 1949 roku wstąpił do Liceum Administracyjno-Handlowego w Nałęczowie, które ukończył w trzy lata później. Naukę kontynuował w Technikum Handlowym w Nałęczowie. Tam zdał maturę w 1953 roku.

Pierwszą pracę zawodową Pan Profesor Teodor Kulawczuk podjął w grudniu 1953 roku w Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Chełmie Lubelskim na stanowisku referenta do spraw opakowań.

Nie zdołaliśmy dociec motywów decyzji Pana Profesora o podjęciu studiów ekonomicznych w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Katowicach w 1955 roku. Po zdaniu egzaminów wstępnych rozpoczyna studia na Wydziale Przemysłu. Otrzymuje indeks z numerem albumu 1722. Jest wzorowym studentem oraz działaczem organizacji studenckich: Zrzeszenia Studentów Polskich i Związku Młodzieży Socjalistycznej. Pełni w tych organizacjach różne, często eksponowane funkcje. Jest między innymi członkiem Komitetu Uczelnianego ZSP w WSE w Katowicach, przewodniczącym Rady Uczelnianej ZSP, członkiem Naczelnego Sądu Koleżeńskiego ZSP, członkiem Komitetu Wykonawczego Rady Okręgowej ZSP w Katowicach, kierownikiem Wydziału Kultury Rady Okręgowej ZSP w Katowicach. W roku 1962 wstępuje do Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Działalność społeczną traktował Pan Profesor i wtedy i potem jako ważną, ale tylko uzupełniającą formę swojej aktywności życiowej. Tak naprawdę realizował się w nauce, najpierw jako zdolny student, potem jako młody pracownik nauki, w końcu zaś jako profesor z tytułem naukowym.

W trakcie studiów w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Katowicach otrzymał prestiżowe stypendium naukowe rektora za wyniki w nauce, które przyznawano wówczas rokrocznie tylko dwóm najlepszym studentom. 18 marca 1960 roku obronił pracę magisterską pt. „Produkcja i zbyt węgla kamiennego w Polsce w latach 1946-1958 (próba statystycznej analizy)”, uzyskując tytuł magistra ekonomii. Promotorem pracy był profesor Maksymilian Józef Ziomek. Na dyplomie ukończenia studiów z numerem 2576 widnieje ocena „bardzo dobry” oraz podpisy ówczesnego dziekana Wydziału Przemysłu doc. dr. P. Tendera oraz rektora WSE w Katowicach prof. dr. J. Szaflarskiego.

Promotora swojej pracy magisterskiej Pan Profesor uznaje za osobę, która wywarła duży wpływ na dalsze Jego losy, za swojego Mistrza. To dzięki profesorowi Ziomkowi zainteresował się najpierw statystyką, a następnie wybrał ścieżkę kariery naukowej. Można zasadnie przypuszczać, że nauczyciel równie wysoko ocenił swojego ucznia, gdyż zaraz po ukończeniu przez niego studiów zaproponował mu asystenturę w Katedrze Statystyki, którą kierował.

Warto zauważyć, że w tamtych czasach o pracę na uczelni nie było łatwo i nie była ona sownie wynagradzana. Tak jak i dziś potrzebny był etat, który zwolnił się 1 października 1960 roku w związku – jak to wynika z zapisków znajdujących się w aktach osobowych Pana Profesora Kulawczuka – z odejściem z pracy mgr. R. Burka. Z pierwszego angażu na stanowisko asystenta odczytaliśmy kwotę wynagrodzenia w wysokości 1350 ówczesnych złotych, za co niełatwo można było utrzymać rodzinę, którą Pan Profesor właśnie założył.

W roku 1962 mgr Teodor Kulawczuk rozpoczyna studia doktoranckie w WSE w Katowicach i otwiera przewód doktorski pod kierunkiem profesora Ziomka. Wkrótce podąża za swoim Mistrzem na Wybrzeże Gdańskie. 1 września 1963 roku rozpoczyna pracę w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Sopocie, najpierw jako asystent i starszy asystent, a następnie jako adiunkt w Zakładzie Matematyki Katedry Statystyki na Wydziale Morskim.

Intensywna praca naukowa skutkuje szybką obroną pracy doktorskiej. 1 lipca 1965 roku Rada Wydziału Morskiego WSE w Sopocie nadaje mgr. Teodorowi Kulawczukowi stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych. Promotorem rozprawy zatytułowanej „Prawidłowości statystyczne w kształtowaniu się absencji i ich wpływ na działalność ekonomiczną przedsiębiorstwa przemysłowego” był profesor Maksymilian Józef Ziomek, a recenzentem – profesor Zbigniew Pawłowski.

Po doktoracie rozwój kariery naukowej Pana Profesora nie uległ zatrzymaniu. W roku 1970 składa pracę habilitacyjną p.t. „Statystyczno-ekonometryczne badanie wydajności pracy w gospodarce socjalistycznej”, którą wydaje Państwowe Wydawnictwo Naukowe w Warszawie w 1972 roku. Kolokwium habilitacyjne odbywa się 23 marca 1973 roku na Wydziale Ekonomiki Transportu Uniwersytetu Gdańskiego. Recenzentami w przewodzie habilitacyjnym byli profesorowie: Władysław Welfe, Zdzisław Hellwig oraz śp. Henryk Edel Kryński. Decyzja Rady Wydziału o nadaniu stopnia doktora habilitowanego nauk ekonomicznych w zakresie ekonometrii zatwierdzona zostaje przez Centralną Komisję Kwalifikacyjną ds. Tytułu i Stopni Naukowych 27 grudnia 1973 roku.

Kolejne szczeble kariery akademickiej wyznacza mianowanie na stanowisko docenta, na którym dr hab. Teodor Kulawczuk pracuje w latach 1969–1984, najpierw w WSE w Sopocie, a następnie w Uniwersytecie Gdańskim. 27 września 1984 roku Rada Państwa nadaje doc. dr. hab. Teodorowi Kulawczukowi tytuł naukowy profesora nauk ekonomicznych, a rektor Uniwersytetu Gdańskiego mianuje Go profesorem nadzwyczajnym. Kolejne mianowanie, tym razem na profesora zwyczajnego, ma miejsce 1 maja 1997 roku. Na tym stanowisku Pan Profesor pozostaje do 31 października 2000 roku, kiedy to przechodzi na emeryturę. Na szcze-

ście kontynuuje po dzień dzisiejszy pracę w Katedrze Ekonometrii. Od roku 1996 zatrudniony jest także w Wyższej Szkole Turystyki i Hotelarstwa w Sopocie z siedzibą w Gdańsku na stanowisku profesora zwyczajnego.

Działalność naukowa i administracyjna Pana Profesora, najpierw w WSE w Sopocie, a potem w Uniwersytecie Gdańskim, jest nierozzerwalnie związana z ekonometrią, którą – jak wspomina – zainteresował się już na początku swojej pracy w WSE w Katowicach dzięki śp. profesorowi Zbigniewowi Pawłowskiemu.

Zainteresowania ekonometrią rozwijane w Sopocie dały początek tworzeniu się środowiska ekonometrycznego w tym mieście. Tworzyło się ono stopniowo wokół Pana Profesora. Należeli i należą do niego Koleżanki i Koledzy, rozpoczynający pracę jeszcze w WSE w Sopocie: dr dr Jerzy Kozubski, Jerzy Sołtysiak, Teresa Kuźma, Izabela Krzywińska, Zenon Pietrzak, oraz Ci, którzy rozpoczynali swoje kariery zawodowe już w Uniwersytecie Gdańskim: prof. Jerzy W. Wiśniewski, dr dr hab. Jerzy Ossowski, Krystyna Strzała, Tadeusz W. Bołt, Paweł Miłobędzki, Kazimierz Krauze, dr dr Anna Badach, Jerzy Zemke, Ewa Majerowska, Anna Zamojska-Adamczak oraz mgr Maria Blangiewicz. Pan Profesor Kulawczuk był organizatorem i naukowym sponsorem tego środowiska. Dzięki Jego staraniom w roku 1970 utworzony został w Instytucie Finansów i Rachunku Ekonomicznego Uniwersytetu Gdańskiego Zakład Ekonometrii, a w 1982 roku – w ramach Wydziału Ekonomiki Produkcji powstała Katedra Ekonometrii.

Pan Profesor Kulawczuk jest promotorem 11 prac doktorskich. Pięciu wypromowanych przez Niego doktorów uzyskało kolejny stopień naukowy doktora habilitowanego, a jeden – Jerzy W. Wiśniewski – uzyskał tytuł naukowy profesora nauk ekonomicznych.

Pan Profesor Kulawczuk był wielokrotnie nagradzany nagrodami ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego oraz Rektora Uniwersytetu Gdańskiego. Otrzymał między innymi:

- nagrodę indywidualną Ministra Szkolnictwa Wyższego i Techniki III stopnia za książkę pt. *Wydajność pracy w gospodarce socjalistycznej*, wydaną przez PWN w Warszawie w 1973 roku;
- nagrodę indywidualną Ministra Szkolnictwa Wyższego i Techniki III stopnia za skrypt pt. *Zastosowania ekonometrii*, wydany przez Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego w 1975 roku;
- nagrodę zespołową Ministra Szkolnictwa Wyższego i Techniki I stopnia za podręcznik pt. *Ekonometria*, wydany przez PWE w Warszawie w 1978 roku;
- nagrodę zespołową Ministra Szkolnictwa Wyższego i Techniki II stopnia za książkę pt. *Agregacja modeli ekonometrycznych*, wydaną przez PWE w Warszawie w 1985 roku;
- 10 indywidualnych nagród Rektora Uniwersytetu Gdańskiego za działalność naukową oraz dydaktyczno-wychowawczą.

Pan Profesor Kulawczuk jest także współautorem podręcznika pt. *Statystyka dla ekonomistów*, wydanego przez PWE w Warszawie w 1972 roku oraz współautorem

skryptu pt. *Metody prognozowania ekonometrycznego z przykładami i zadaniami*, wydanego przez Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego w 1983 roku. Występował jako recenzent w 47 przewodach doktorskich i 22 przewodach habilitacyjnych oraz dziesięciokrotnie jako recenzent dorobku naukowego w związku z wnioskiem o nadanie tytułu naukowego. Opracował ponad 150 recenzji wydawniczych dla wydawnictw centralnych i uczelnianych.

Pozycja naukowa, jaką wyrobił sobie Pan Profesor w środowisku ekonometryków i statystyków polskich, potwierdzana jest ponawianym systematycznie wyborem od roku 1984 na członka Komitetu Statystyki i Ekonometrii PAN oraz członkostwem w komitecie redakcyjnym „Przeglądu Statystycznego” od 1989 roku.

Za swoją działalność naukową, dydaktyczną i społeczną Pan Profesor Kulawczuk uhonorowany został wieloma odznaczeniami państwowymi i odznakami honorowymi. Otrzymał między innymi Srebrny (1970) i Złoty Krzyż Zasługi (1975) oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (1985). Posiada także Złotą Odznakę Zasłużony Pracownik Morza (1974) oraz Odznakę Honorową Zasłużony Ziemi Gdańskiej (1976).

Z okazji tak uroczystej jak ta, w której dzisiaj uczestniczymy, życzymy Panu Profesorowi wielu lat życia w pogodzie ducha i w zdrowiu. Życzymy, aby nadal mógł Pan służyć nam wszystkim – starszym, młodszym i najmłodszym pracownikom Katedry Ekonometrii i Wydziału Zarządzania – swoim doświadczeniem i radą. Dziękujemy za wyrozumiałość i za liczne dowody bezgranicznej wiary w drugiego człowieka, na którą nie zawsze zasługiwaliśmy. Tak jak Pan wspomina swoich Nauczycieli i Mistrzów, profesorów Ziomka, Pawłowskiego, Kryńskiego oraz Krzysztofiaka, tak my pamiętamy Pana i zawsze pamiętać będziemy jako człowieka, z którym i dzięki któremu rozpoczęliśmy swoją przygodę życia z ekonomią i ekonometrią. Pamiętać Pana będziemy również jako tego, który swoje wyraźne przekonania polityczne odkładał na bok, kiedy trzeba było znaleźć usprawiedliwienie dla studenta, asystenta, doktora czy profesora. Nie był Pan nigdy tym, który rzucił w innego kamieniem, przeciwnie zaś – zawsze tym pierwszym, który podał rękę. Nie był Pan przy tym nadmiernie opiekuńczym szefem, dzięki czemu szybko uczyliśmy się twardo stąpać po ziemi. Nie narzucał Pan swojej opinii. Zawsze zostawiał Pan ostateczną decyzję zainteresowanemu i starał się Pan ją zrozumieć. Wielu z nas obecnych i byłych pracowników Katedry Ekonometrii oraz setki studentów obu wydziałów ekonomicznych Uniwersytetu wiele Panu Profesorowi zawdzięcza. Mając nadzieję na kolejne spotkania z Panem Profesorem, i te codzienne, i te z okazji równie uroczystych jak ta, życzymy wszystkiego najlepszego.

Tadeusz W. Bołt
Paweł Miłobędzki